

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 września 2016 roku w sprawie z powództwa A. K. przeciwko A. Ł. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczną z doświadczeniem życiowym i treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a tym samym dowolną,

w miejsce swobodnej, ocenę dowodów, polegającą w szczególności na:

- bezzasadnym i całkowitym pominięciu przy dokonywanej ocenie dowodów faktu, iż powódka w niniejszej sprawie działała jako konsument natomiast pozwana w związku z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą, jako przedsiębiorca, w związku z tym, w stosunku do łączącego strony stosunku prawnego winny być zastosowane regulacje o stosunkach pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą, czego Sąd nie uczynił dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;
- błędnej ocenie zeznań świadka M. C., polegającej na bezzasadnym przyjęciu, że powódka nie zgłosiła reklamacji nieprawidłowego wykonania dzieła, podczas gdy brak jest obowiązku zgłaszania reklamacji niezwłocznie i na piśmie, natomiast z zeznań świadka wynikało, że pozwana chciała „to naprawić”, tym samym uznała zgłoszoną reklamację, jednakże nie wykonała naprawy, popadając w zwłokę, podczas gdy powódka nie utrudniała spełnienia przez pozwaną świadczenia, a z całą pewnością należy stwierdzić, że gdyby do takich utrudnień ze strony powódki dochodziło to świadek z całą pewnością pamiętałby o takich okolicznościach obciążających powódkę;
- bezzasadnym, całkowitym pominięciu okoliczności, że gotowość pozwanej do nieodpłatnego wykonania naprawy świadczy o pierwotnym, nieprawidłowym i niezgodnym z umową wykonaniu przez pozwaną dzieła (pозwana nie domagała się od powódki zapłaty za wykonanie prac uwzględniających zgłoszone przez powódkę uwagi do wykonanego dzieła, ani dopłaty za wykonane „na jej zamówienie” elementy), podczas gdy z doświadczenia życiowego oraz ustalonego wzorca przeciętnego wykonawcy wynika, że za wykonanie prac nieobjętych pierwotnym porozumieniem oraz wymagających dodatkowych, niezgodzonych nakładów pracy zamawiająca/powódka winna uiścić dodatkową zapłatę;
- bezzasadnym pominięciu zeznań świadka Z. S., który miał bezpośrednią styczność z dziełem, poprzez stwierdzenie, że świadek dokonywał oceny wykonania prac przez pozwaną, do czego w ocenie Sądu wymagana była wiedza specjalna, podczas gdy zeznania świadka zawierały przede wszystkim spostrzeżenia co do stanu faktycznego, w tym przede wszystkim braku stabilności balustrady, sposobu ustawienia słupków, zbyt długiej poręczy, która uniemożliwiała korzystanie z przełączników światła, braku połączenia dwóch części balustrady w jedną całość, które to spostrzeżenia znajdowały również oparcie w załączonej do pozwu dokumentacji fotograficznej dzieła, co doprowadziło do braku dokonania prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;
- bezzasadnym pominięciu dowodu z dokumentacji fotograficznej, załączonej do pozwu, z której wynikało, że balustrada została wykonana w sposób niedbały, zagrażający bezpieczeństwu i zdrowiu powódki oraz innych domowników (wystające pręty poprzeczne balustrady), wskazujące na istnienie okoliczności, dla oceny których nie jest niezbędne posiadanie wiedzy specjalnej, gdyż wystarczy jedynie sięgnięcie do wiedzy powszechnej, czy doświadczenia życiowego, czego Sąd w niniejszej sprawie nie uczynił;

1. naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 6 k.c. w zw. z art. 627¹ k.c. oraz art. 637 k.c., art. 4 ust. 2 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej (dalej: uosk), art. 6 uosk oraz art. 9 ust. 1 uosk polegający na ich błędnej wykładni, w konsekwencji przyjęciu przez Sąd, że to powódka, winna dowodzić niezgodności towaru z umową, podczas w ocenie powódki, ciężar dowodu winien zostać przeniesiony na pozwaną, co wynika z domniemań faktycznych ujętych w art. 4 uosk oraz art. 6 uosk. Powyższe wzmocnia fakt, iż powódka zgłosiła swoje zastrzeżenia niezwłocznie i jednocześnie w terminie zgodnym z art. 9 ust. 1 uosk. Tym samym to pozwana, działająca jako przedsiębiorca winna wykazać, iż rzecz wydana była zgodna z umową.

W oparciu o wskazane zarzuty powódka wniosła o zmianę skarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 2.650,68 zł wraz z odsetkami, jak w treści pozwu oraz zmianę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie kosztów postępowania poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także zasądzenie na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu zgodnie z przepisem art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wbrew zapatrywaniom apelującego, zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w całości w treści niniejszego uzasadnienia.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., wskazać należy, że nie jest on trafny. Wbrew stanowisku powódki Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej i wyczerpującej analizy materiału dowodowego, w tym zeznań wskazanych świadków i wywiezione przez niego konkluzje były trafne. Przypomnieć należy, iż przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko w przypadku, gdyby nie była oparta na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Skarżący braku logiki w ocenie materiału dowodowego lub sprzeczności tej oceny z doświadczeniem życiowym zdaniem Sądu Okręgowego nie wykazał. Zauważyć bowiem trzeba, że powód podnosząc powyższy zarzut nie wskazał, w jaki sposób Sąd I instancji zasadę swobodnej oceny dowodów naruszył, ograniczając się jedynie do zaprezentowania stanu faktycznego ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów. Samo natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze /doniosłości/ poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu nie może stanowić o skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Podsumowując, zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, dokonał trafnej jego oceny prawnej, a apelacja powódki nie zawiera argumentów które mogłyby tę ocenę zmienić. Przede wszystkim argumentem przemawiającym za zasadnością apelacji nie jest okoliczność pominięcia przy dokonywanej przez Sąd Rejonowy ocenie dowodów faktu, iż powódka w niniejszej sprawie działa jako konsument, zaś pozwana w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą jako przedsiębiorca i związku z tym ciężar dowodu niezgodności towaru z umową winien zostać przeniesiony na pozwaną, co wynika z domniemań faktycznych ujętych w art. 4 uosk oraz art. 6 uosk. Rację ma strona apelująca podnosząc, iż do łączącego strony stosunku prawnego winny być stosowane regulacje wynikające z ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Niemniej jednak ciężar dowodu niezgodności towaru z umową spoczywa na nabywcy, zgodnie z treścią art. 6 k.c., przy czym ustawodawca wprowadził w przypadku ustawy o sprzedaży konsumenckiej szczególną regulację ułatwiającą kupującemu wykazanie niezgodności towar z umową. Na kupującego nie jest nałożony obowiązek badania towaru konsumpcyjnego przy jego

wydaniu, który mógłby wpłynąć na zakres odpowiedzialności sprzedawcy, nadto domniemanie istnienia niezgodności towaru z umową, jeżeli niezgodność ta będzie stwierdzona przez nabywcę w ciągu 6 miesięcy od wydania towaru. Aby skorzystać z dobrodziejstwa ustawowego domniemania, kupujący winien wykazać, że niezgodność została przez niego stwierdzona przed upływem 6 miesięcy od momentu wydania mu towaru. Z treści art. 4 uosk wynika zatem, że warunkiem powstania odpowiedzialności sprzedawcy wobec kupującego jest wykazanie przez nabywcę towaru konsumpcyjnego dwóch okoliczności, tj.: braku zgodności towaru z umową oraz tego, że stan ten występował w chwili wydania towaru. Domniemanie zawarte w zdaniu drugim wskazanego przepisu jest domniemaniem wzruszalnym i dotyczy ostatniej z wymienionych przesłanek odpowiedzialności kupującego, tj. istnienia braku zgodności towaru z umową w chwili wydania towaru, jeśli kupujący udowodni, że taki brak zgodności wystąpił w okresie sześciu miesięcy od dnia wydania towaru. Skuteczność zaś obrony sprzedawcy w tych okolicznościach zależy od wykazania, że w chwili wydania towaru był zgodny z umową. Ostatecznie zatem należy uznać, że na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy o sprzedaży konsumenckiej na kupującym spoczywa ciężar dowodu istnienia wady fizycznej rzeczy, sprzedawca zaś w celu uchylenia się od odpowiedzialności winien zwalczyć twierdzenia kupującego o istnieniu wady. Pomimo zatem przeciwnych sugestii apelacji, to na powódce ciążył ciężar udowodnienia, iż balustrada została wykonana wadliwie. Na tę okoliczność powódka nie przedstawiła jednak skutecznego dowodu, a przy tym przez błędną interpretację powyższego przepisu próbowała przerzucić powyższy obowiązek na stronę pozwaną. Sąd I instancji słusznie uznał zatem, że w przedmiotowej sprawie powódka nie wykazała niezgodności towaru z umową. Jak trafnie wskazał również Sąd I instancji źródłem ustaleń faktycznych w tym zakresie nie mogły stanowić fotografie załączone do akt, czy też treść opinii prywatnej złożonej przez powódkę. Niewątpliwie w celu weryfikacji twierdzeń powódki niezbędne były wiadomości specjalne z zakresu budownictwa. Niemniej jednak powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie złożyła wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, a tym samym nie wykazała zasadności swoich twierdzeń, co musiało skutkować oddaleniem powództwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.